

Henryk Rejmer, Miastowy chłopak

Miastowy chłopak

Ja jestem wciąż miastowy chłopak,
Po mej Warszawie bujam się,
Pochmurny bywam jak listopad,
Gdy jakiś kmiot zaczepia mnie.
Tu jestem sobą i szwung czuje,
Gdy z knajpy zakolami tnę,
Ja w herze, koksie nie gustuje,
Wole przy wódce bawić się.

Ref: Gdzie jest Warszawa mej młodości?
Dziś już jej nie ma, to jest fakt.
Jakiś tu obcy klimat gości,
Ostro szpanerski hula wiatr.

Starych kompanów się masz, witam,
Kiedy na Pradze suszę dzban,
I przez Targową, kiedy świta
Wracam w ulicznym blasku lamp.
Droga młodzieży dziś złodzieje
Przenicowali honor swój.
Żuł dziś ziomala w bużke leje,
Lub jak frajera spuszcza w dół.

Ref: Gdzie jest Warszawa mej młodości....

W krąg Mac Donaldy, Burger Kingi,
Ten ich z zachodu cały chłam,
Wódka pod śledzia to świat inny,
Ciagle do niego słabość mam.
Na Brzeską lubie wpaść zawiany,
By tu w „Szemranej” dopić się,
Tu kwiat kozaków z mej ferajny
Zawsze z szacunkiem wita mnie.

Ref: Gdzie jest Warszawa mej młodości...